



SEJM
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Sygn. akt SK 18/21

BAS-WAK-1115/21

Warszawa, 1 października 2021 r.

Trybunał Konstytucyjny

Na podstawie art. 69 ust. 2 w związku z art. 42 pkt 3 ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (t.j. Dz. U. z 2019 r., poz. 2393), w imieniu Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej przedkładam wyjaśnienia w sprawie skargi konstytucyjnej M J , z 27 lipca 2020 r. (sygn. akt SK 18/21), jednocześnie wnosząc **umorzenie postępowania** na podstawie art. 59 ust. 1 pkt 2 ustawy o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym, ze względu na niedopuszczalność wydania wyroku.

Uzasadnienie

I. Przedmiot kontroli

W skardze konstytucyjnej wniesionej 27 lipca 2020 r. przez M J (dalej: skarżący), jako przedmiot kontroli wskazano art. 767⁴ § 1 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (t.j. Dz. U. z 2020 r. poz. 1575, ze zm.; dalej: Kodeks postępowania cywilnego albo k.p.c.). Przepis ten stanowi: „Zażalenie na postanowienie sądu przysługuje w wypadkach wskazanych w ustawie”. Jego konstytucyjność została zakwestionowana w zakresie zwrotu: „w wypadkach wskazanych w ustawie”.

II. Stan faktyczny poprzedzający wystąpienie ze skargą konstytucyjną

1. Postanowieniem z maja 2019 r. (sygn. akt) Sąd Rejonowy w T – w sprawie z powództwa skarżącego przeciwko innej osobie fizycznej (dalej: wierzyciel) o pozbawienie wykonalności tytułów wykonawczych (wyroków sądowych i nakazu zapłaty) z uwagi na ich przedawnienie – udzielił zabezpieczenia roszczenia skarżącego, poprzez zawieszenie postępowań egzekucyjnych prowadzonych z wniosku wierzyciela przeciwko skarżącemu przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w T w sprawach o sygn. akt i , do czasu prawomocnego rozstrzygnięcia sprawy.

W następstwie rozpatrzenia zażalenia wierzyciela (w którym poniesiono, że bieg terminów przedawnienia, na które powołuje się skarżący, uległy przerwaniu na skutek prowadzonych postępowań egzekucyjnych), Sąd Rejonowy w T , postanowieniem z lipca 2019 r. (sygn. akt), uchylił wspomniane orzeczenie z maja 2019 r. *In casu* zastosowanie znalazł art. 395 § 2 k.p.c., zgodnie z którym: „Jeżeli zażalenie zarzuca nieważność postępowania lub jest oczywiście uzasadnione, sąd, który wydał zaskarżone postanowienie, może na posiedzeniu niejawnym, nie przesyłając akt sądowi drugiej instancji, uchylić zaskarżone postanowienie i w miarę potrzeby sprawę rozpoznać na nowo. Od ponownie wydanego postanowienia przysługują środki odwoławcze na zasadach ogólnych”. Sąd uznał, że stanowisko wierzyciela, poparte przedłożonymi

dokumentami, uczyniło koniecznym zmianę postanowienia w przedmiocie udzielenia zabezpieczenia, albowiem nie można było stwierdzić spełnienia przesłanki, w postaci uprawdopodobnienia istnienia roszczenia dochodzonego pozwem skarżącego.

Rozstrzygnięcie to zostało zaskarżone przez skarżącego zażaleniem. Sąd Okręgowy w K – dostrzegając pewne braki w postępowaniu dowodowym oraz mając na uwadze daleko idące konsekwencje, wynikające z postępowania egzekucyjnego – w postanowieniu z listopada 2019 r. (sygn. akt), orzekł o zabezpieczeniu powództwa skarżącego, przez zawieszenie postępowania egzekucyjnego prowadzonego przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w T w sprawach o sygn. akt i .

2. W dniu maja 2019 r. Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w T , w sprawie o sygn. akt , dokonał zajęcia wierzytelności w majątku skarżącego. Na tę czynność skarżący wniósł skargę, która postanowieniem Sądu Rejonowego w T z listopada 2019 r. (sygn. akt) została oddalona, jako niezasadna. Przedstawiając zasadnicze motywy rozstrzygnięcia, sąd wskazał, po pierwsze, że kwestionowane zajęcie wierzytelności przez komornika nastąpiło zanim zostało wydane (i przesłane komornikowi) postanowienie w przedmiocie udzielenia zabezpieczenia roszczenia skarżącego przez zawieszenie postępowań egzekucyjnych, po drugie zaś, wspomniane postanowienie zostało uchylone, a wniosek o udzielenie zabezpieczenia roszczenia oddalony, zatem odpadła merytoryczna przesłanka, na której była oparta skarga na czynności komornika.

Postanowienie oddalające skargę zostało zaskarżone przez skarżącego zażaleniem, które Sąd Okręgowy w K odrzucił postanowieniem z kwietnia 2020 r. (sygn. akt). W ocenie tego sądu „[n]a postanowienie sądu rejonowego oddalające skargę na czynność komornika w postaci zajęcia wierzytelności nie przysługuje zażalenie, gdyż nie dotyczą go art. 394, 394^{1a} i 394² k.p.c. ani też nie jest to postanowienie wymienione w części trzeciej kodeksu postępowania cywilnego, co oznacza, że zażalenie na takie postanowienie jest niedopuszczalne”.

Postanowienie Sądu Okręgowego w K jest prawomocne i nie przysługują od niego żadne środki zaskarżenia, co pozwala uznać, że skarżący wystąpił do Trybunału Konstytucyjnego po wyczerpaniu przysługującej mu drogi

prawnej (zob. art. 77 ust. 1 ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym; t.j. Dz. U. z 2019 r., poz. 2393; dalej: ustawa o TK).

III. Zarzuty skarżącego

Zdaniem inicjatora postępowania, zakwestionowana regulacja pozbawia go prawa do dwuinstancyjnego postępowania sądowego w zakresie skargi na czynność komornika. Uzasadniając tak sformułowany zarzut, skarżący zaznaczył, że złożenie skargi na czynności komornika postrzega jako zapoczątkowanie nowej „sprawy” w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji. Dłużnik, wnosząc skargę, domaga się udzielenia ochrony prawnej w zakresie „nowego” sporu, co do sposobu spełnienia (wykonania) określonej czynności faktycznej w postępowaniu przed organem pozasądowym *sensu stricto*. Komornik nie jest bowiem niezawisłym i bezstronnym sądem w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji, ale organem pozasądowym, z którego jedynie pomocą wykonywane jest przymusowo orzeczenie sądu. Według skarżącego: „O ile dla wierzyciela egzekucja jest kontynuacją postępowania procesowego, to dla dłużnika złożenie skargi na czynności komornika powoduje powstanie «nowej» odrębnej «sprawy» o ochronę określonych praw” (skarga, s. 4; podobnie pismo procesowe usuwające braki formalne skargi konstytucyjnej z 19 listopada 2020 r., s. 1-2).

Przy takim ujęciu problemu skarżący twierdzi, iż pozbawienie go przez zakwestionowaną normę prawa do dwuinstancyjnego postępowania w zakresie skargi na czynności komornika jest naruszeniem prawa do właściwego sądu, jakim jest sąd drugiej instancji (art. 45 ust. 1 w związku z art. 176 ust. 1 Konstytucji). W ocenie inicjatora postępowania: „Wzajemna korelacja utrwalonej wykładni przepisów prawa procesowego stanowi bowiem, że jedynie w przypadkach enumeratywnie wymienionych w ustawie można domagać się rozpoznania «sprawy» (skargi na czynności komornika) w dwuinstancyjnym postępowaniu. W pozostałych przypadkach postępowanie to, służące przecież ochronie prawnej przed działaniem organu pozasądowego, nie jest postępowaniem dwuinstancyjnym” (skarga, s. 4). Skarżący przytoczył orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego, z którego wynika, że obowiązywanie zasady dwuinstancyjnego postępowania nie ogranicza się wyłącznie do głównego nurtu postępowania sądowego, lecz obejmuje również kwestie

rozstrzygane incydentalnie, wпадkowo, jeśli dotyczą praw lub obowiązków danego podmiotu.

III. Analiza formalnoprawna

1. W orzecznictwie sądu konstytucyjnego przyjmuje się, że rozpoznając sprawę Trybunał na każdym etapie postępowania powinien badać, czy nie zachodzi któraś z ujemnych przesłanek wydania wyroku, skutkujących obligatoryjnym umorzeniem postępowania (por. m.in. wyrok TK z 28 czerwca 2016 r., sygn. akt SK 31/14, postanowienia TK z: 30 maja 2007 r., sygn. akt SK 67/06; 18 listopada 2009 r., sygn. akt SK 12/09; 25 września 2013 r., sygn. akt SK 44/12; 14 stycznia 2014 r., sygn. akt SK 54/12; 13 grudnia 2016 r., sygn. akt SK 16/15; 14 listopada 2017 r., sygn. akt SK 4/16; 9 kwietnia 2019 r., sygn. akt SK 7/19; 12 maja 2021 r., sygn. akt SK 114/20). Składu rozpoznającego sprawę *in merito* nie wiąże stanowisko zajęte przez Trybunał Konstytucyjny w postanowieniu o przekazaniu skargi konstytucyjnej do rozpoznania merytorycznego, wydanym na podstawie art. 61 ust. 2 ustawy o TK ani w postanowieniu o uwzględnieniu zażalenia skarżącego na postanowienie w przedmiocie odmowy nadania dalszego biegu skardze konstytucyjnej, wydanym na podstawie art. 61 ust. 8 ustawy o TK (tak m.in. w wyroku TK z 21 czerwca 2017 r., sygn. akt SK 35/15, zob. także wyrok TK z 22 marca 2017 r., sygn. akt SK 13/14).

In casu, przystąpienie do merytorycznej analizy konstytucyjności jest warunkowane efektem rozważań o charakterze formalnym. W ocenie Sejmu, skargę konstytucyjną, która zapoczątkowała niniejsze postępowanie, obarczają uchybienia, które uniemożliwiają rozpoznanie co do *meritum* podniesionych w niej zarzutów. Przemawiają za tym następujące, omówione niżej okoliczności.

2. Zgodnie z art. 79 ust. 1 Konstytucji, każdy, czyje konstytucyjne wolności lub prawa zostały naruszone, ma prawo wnieść skargę w sprawie zgodności z Konstytucją ustawy lub innego aktu normatywnego, na podstawie których sąd lub organ administracji publicznej orzekł ostatecznie o jego wolnościach lub prawach albo obowiązkach określonych w Konstytucji. W świetle powyższego przepisu, a także unormowań ustawowych, precyzujących zasady, na jakich dopuszczalne jest korzystanie z tego środka ochrony praw, należy stwierdzić, że jedynym

dopuszczalnym przedmiotem skargi jest przepis prawny wykazujący podwójną kwalifikację. Po pierwsze, musi być on podstawą wydanego przez sąd lub organ administracji publicznej ostatecznego orzeczenia, naruszającego podstawowe prawa skarżącego. Po drugie, przyczyna takiego naruszenia tkwić winna w normatywnej treści uregulowania, które skarżący czyni przedmiotem wnoszonej skargi konstytucyjnej. W zakresie przedmiotu skargi konstytucyjnej mieści się zatem wyłącznie norma prawna stanowiąca efekt działania prawotwórczego organów państwa. Tak określony przedmiot skargi determinuje również cel korzystania z tego środka ochrony praw i wolności. Jest nim eliminacja z systemu obowiązującego prawa normy prawnej, której niezgodność z Konstytucją stwierdzi Trybunał (zob. m.in. wyrok TK z 6 grudnia 2005 r., sygn. akt SK 33/04; postanowienia TK z: 21 września 2005 r., sygn. akt SK 32/04; 16 marca 2010 r., sygn. akt SK 57/08; 25 lutego 2021 r., sygn. akt SK 87/20).

Doprecyzowując wymóg, by poddany trybunalskiej kontroli przepis stanowił budulec normy zastosowanej w sprawie skarżącego, należy uwzględnić, że ta przesłanka dopuszczalności skargi konstytucyjnej była wielokrotnie tematem wypowiedzi sądu konstytucyjnego. Jest ona ściśle związana z modelem skargi, przyjętym przez polskiego ustrojodawcę. Jak podkreśla Trybunał: „Skarga spełnia dwie, nierozzerwalnie związane ze sobą funkcje: ochrony naruszonych konstytucyjnych wolności lub praw jednostki oraz środka prawnego zmierzającego do eliminacji niekonstytucyjnego przepisu z porządku prawnego. Rozerwanie więzi obu wymienionych funkcji prowadziłyby do pozbawienia skargi cech stanowiących o jej istocie” (postanowienie pełnego składu TK z 10 marca 2015 r., sygn. akt SK 65/13). Inaczej niż w wypadku wniosków kierowanych przez podmioty legitymowane na podstawie art. 191 ust. 1 pkt 1-5 Konstytucji, skarga konstytucyjna nie jest środkiem uruchamiania tzw. kontroli abstrakcyjnej, a więc realizowanej w oderwaniu od płaszczyzny stosowania kwestionowanych przepisów. Zgodnie ze stanowiskiem Trybunału: „w odróżnieniu od *actio popularis*, inicjujący skargę konstytucyjną podmiot działa nie w obronie prawa w ogóle, ale w obronie swojego własnego prawa o szczególnej wartości konstytucyjnej w sytuacji, gdy naruszenie nastąpiło rzeczywiście, a nie mogło tylko nastąpić. Celem takiego działania, motywowanego interesem prawnym skarżącego, jest usunięcie skutków naruszenia osobistego, bezpośredniego i aktualnego. W przeciwnym razie skarga konstytucyjna przekształciłaby się w *actio popularis*, a tego w żadnym wypadku nie przewiduje

art. 79 ust. 1 Konstytucji. Z tego względu kwestia aktualności naruszenia praw lub wolności konstytucyjnych skarżącego winna podlegać ocenie w trakcie badania merytorycznego skargi. Standardowym instrumentem ochrony praw lub wolności powinna być możliwość weryfikacji treści orzeczenia i jego zmiany przez określony organ (zob. postanowienie o sygn. SK 8/10 oraz powołane tam postanowienia i poglądy przedstawicieli doktryny)” (postanowienie TK z 27 października 2015 r., sygn. akt SK 2/14).

3. Na tle przytoczonych ustaleń Trybunału Konstytucyjnego, zastrzeżenia nasuwa dopuszczalność kwestionowania w drodze skargi konstytucyjnej art. 767⁴ § 1 k.p.c. O ile bowiem nie ulega wątpliwości, że przepis ten stanowił – obok innych unormowań k.p.c. – podstawę prawną wydanego w sprawie skarżącego orzeczenia, o tyle nie można przyjąć, aby to w jego normatywnej treści tkwiła bezpośrednia przyczyna zarzucanego w skardze naruszenia konstytucyjnych praw.

Przepisy normujące postępowanie egzekucyjne nie przewidują regulacji zawierającej katalog postanowień sądu podlegających zaskarżeniu zażaleniem – dopuszczalność zażalenia wynika z przepisów dotyczących danej instytucji prawa egzekucyjnego, zarówno ogólnych, jak i normujących poszczególne sposoby egzekucji. Określony jako przedmiot kontroli art. 767⁴ § 1 k.p.c. ustanawia generalną regułę, wedle której zażalenie na postanowienie sądu wydane w postępowaniu egzekucyjnym przysługuje w wypadkach wskazanych w ustawie. Doprecyzowanie tego unormowania następuje w innych przepisach k.p.c. Na tle brzmienia zaskarżonego przepisu nie sposób uznać, że wyłączenie możliwości złożenia środka odwoławczego od postanowienia sądu w przedmiocie skargi na czynność komornika w postaci zajęcia wierzytelności wynika samoistnie z treści art. 767⁴ § 1 k.p.c. Wyłączenie takie jest rezultatem pominięcia w treści przepisów k.p.c. konstruujących katalog przypadków, w których – zgodnie z dyspozycją analizowanego przepisu – złożenie zażalenia jest dopuszczalne. W ślad za kwerendą przeprowadzoną przez Trybunał Konstytucyjny (zob. wyrok TK z 22 października 2013 r., sygn. akt SK 14/11 i cytowane tam piśmiennictwo), należy odnotować, że w literaturze wyróżnia się cztery grupy przepisów, na podstawie których przysługuje zażalenie na postanowienie sądu w postępowaniu egzekucyjnym. Po pierwsze, są to przepisy części trzeciej Kodeksu postępowania cywilnego o postępowaniu egzekucyjnym (w tym zakresie można wymienić np. zażalenie na postanowienie o odrzuceniu

skargi na czynności komornika, o którym mowa w art. 767³ k.p.c., zażalenie na postanowienie sądu wydane w wyniku rozpoznania skargi na postanowienie komornika w przedmiocie ustalenia kosztów postępowania egzekucyjnego i obciążenia nimi dłużnika lub wierzyciela, o którym mowa w art. 770 § 5 k.p.c., czy zażalenie na postanowienie sądu co do zwrotu wydatków i wynagrodzenia dozorczy, o którym mowa w art. 859 k.p.c.). Po drugie, jest to art. 394 § 1 k.p.c. *in principio*, stosowany odpowiednio na mocy art. 13 § 2 k.p.c., zgodnie z którym zażalenie przysługuje na postanowienia sądu kończące postępowanie w sprawie (w orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że o kwalifikacji postanowienia wydanego w postępowaniu egzekucyjnym jako kończącego postępowanie w sprawie decyduje to, czy kończy ono lub zmierza do zakończenia postępowania egzekucyjnego, o czym w dalszej części stanowiska). Po trzecie, jest to art. 394 § 1 k.p.c. w jego części enumeratywnej (zaś w stanie prawnym ukształtowanym wskutek nowelizacji Kodeksu postępowania cywilnego wprowadzającej instytucję tzw. zażaleń poziomych, również w części enumeratywnej art. 394^{1a} k.p.c.), jeżeli przewidziane w nim przypadki są aktualne w postępowaniu egzekucyjnym (por. uchwała SN z 26 stycznia 1999 r., sygn. III CZP 58/98, OSNC nr 6/1999, poz. 107). Liczne przykłady postanowień wydawanych w postępowaniu egzekucyjnym, na które zażalenie przysługuje na podstawie poszczególnych jednostek redakcyjnych art. 394 § 1 w związku z art. 13 § 2 k.p.c. oraz art. 394^{1a} w związku z art. 13 § 2 k.p.c., w oparciu o dotychczas wyrażane w piśmiennictwie i orzecznictwie sądowym poglądy, wymienia np. O. Marcewicz, *Komentarz do art. 767(4) Kodeksu postępowania cywilnego [w:] Kodeks postępowania cywilnego. Koszty sądowe w sprawach cywilnych. Dochodzenie roszczeń w postępowaniu grupowym. Przepisy przejściowe. Komentarz do zmian. Tom I i II*, red. T. Zembruski, Lex/el. nr 605650. Po czwarte, jest to art. 1151¹ § 3 k.p.c., który przewiduje zażalenie na postanowienie sądu okręgowego w przedmiocie nadania klauzuli wykonalności orzeczeniu sądu państwa obcego.

W świetle przedstawionych ustaleń należy uznać, że skarga konstytucyjna winna się kierować w swojej istocie przeciwko unormowaniom, które wypadki te normują, a w szczególności przeciwko zaistniałemu w ich treści pominięciu, polegającemu na nieuwzględnieniu przypadku postanowienia sądu w przedmiocie skargi na czynność komornika w postaci zajęcia wierzytelności. Tych zaś unormowań

skarżący nie uczynił przedmiotem swojego wystąpienia do Trybunału Konstytucyjnego.

Dla wzmocnienia prezentowanego przez Sejm stanowiska warto odnotować tożsamy pogląd wyrażony w postanowieniu z 20 sierpnia 2019 r., sygn. akt Ts 231/17, w którym Trybunał Konstytucyjny odmówił nadania skardze konstytucyjnej dalszego biegu. We wspomnianej sprawie skarżąca podniosła zarzut analogiczny, jak w niniejszej sprawie, wskazując na niezgodność art. 767⁴ § 1 k.p.c. z art. 2, art. 32 ust. 1, art. 45 ust. 1, art. 78 i art. 176 ust. 1 Konstytucji, z uwagi na wyłączenie możliwości złożenia środka odwoławczego od postanowienia sądu w przedmiocie skargi na odmowę sporządzenia dodatkowego opisu i oszacowania nieruchomości. Trybunał Konstytucyjny, badając dopuszczalność rozpoznania skargi konstytucyjnej co do *meritum*, wskazał, że nie można przyjąć, aby wyłączenie możliwości złożenia środka odwoławczego od postanowienia sądu w przedmiocie skargi na odmowę sporządzenia dodatkowego opisu i oszacowania nieruchomości wynikało wyłącznie – i w pierwszym rzędzie – z treści zakwestionowanego art. 767⁴ § 1 k.p.c. Zdaniem Trybunału Konstytucyjnego: „Wyłączenie takie wynika z treści przepisów k.p.c. konstruujących katalog wypadków, w których – zgodnie z dyspozycją ww. przepisu – złożenie zażalenia jest dopuszczalne. Tak więc skarga konstytucyjna kierować się winna w swojej istocie przeciwko unormowaniom, które wypadki te normują, a w szczególności przeciwko zaistniałemu w ich treści pominięciu, polegającemu na nieuwzględnieniu przypadku postanowienia w przedmiocie skargi na czynności komornika w postaci odmowy sporządzenia dodatkowego opisu i oszacowania nieruchomości”. Zapatrywanie to zostało podtrzymane w postanowieniu TK z 21 lipca 2020 r., sygn. akt Ts 231/17, w którym nie uwzględniono zażalenia na odmowę nadania biegu wspomnianej skardze konstytucyjnej. Do identycznych wniosków Trybunał Konstytucyjny doszedł również w postanowieniu z 8 maja 2009 r., sygn. akt Ts 284/07, odmawiającym nadania dalszego biegu skardze, w której art. 767⁴ § 1 k.p.c. zarzucono niezgodność z art. 45 ust. 1, art. 77 ust. 2 oraz art. 176 ust. 1 Konstytucji w zakresie, „w jakim kwestionowany przepis uniemożliwia stronie spowodowanie weryfikacji instancyjnej postanowienia wpadkowego, jakim jest postanowienie o oddaleniu skargi na czynność komornika”. W tym kierunku zdają się również zmierzać ustalenia podjęte przez Trybunał Konstytucyjny w sprawie Ts 178/13 (postanowienia TK z: 4 marca 2014 r. oraz 9 czerwca 2014 r.). Podobnie, chociaż na gruncie przepisów ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks

postępowania karnego (Dz. U. Nr 89, poz. 555 ze zm.; dalej: k.p.k.), wypowiedział się Trybunał Konstytucyjny we wcześniejszym postanowieniu z 28 lipca 2006 r., sygn. akt Ts 87/06. Stwierdził wówczas, że tylko w sytuacji, w której zakwestionowany art. 459 § 2 k.p.k. zawierałby enumeratywne (wyczerpujące) wyliczenie sytuacji, w których uprawnionym podmiotom przysługuje zażalenie, możliwe byłoby przyjęcie, że brak w zaskarżonym przepisie postanowienia w przedmiocie europejskiego nakazu aresztowania oznacza jego pominięcie i tym samym spełnione zostałyby przesłanki do merytorycznego rozpoznania stawianych w skardze zarzutów. Podtrzymując swój pogląd w postanowieniu TK z 25 października 2006 r., sygn. akt Ts 87/06, Trybunał Konstytucyjny stwierdził, iż: „zaskarżony przepis w sposób oczywisty nie stanowił podstawy wskazanego naruszenia praw i wolności skarżącego, albowiem w istocie nie zawierał żadnego wyłączenia możliwości zaskarżenia postanowienia o zastosowaniu europejskiego nakazu aresztowania, stanowiąc jedynie ogólne reguły stosowania zażalenia. Wbrew twierdzeniom skarżącego Trybunał nie przyjął więc, że zaskarżony przepis nie stanowił podstawy zapadłego w sprawie orzeczenia, lecz uznał bezzasadność zarzutów kierowanych w stosunku do zaskarżonego przepisu. Skoro bowiem przepis ten, co bezsporne, nie pozbawiał skarżącego możliwości wniesienia zażalenia na postanowienie, to tym samym nie mógł prowadzić do naruszenia wskazanych praw konstytucyjnych”.

Przywołane postanowienia pozwalają na konkluzję, że stanowisko Trybunału Konstytucyjnego w kwestii niemożności przyjęcia, iż wyłączenie prawa do złożenia środka odwoławczego od postanowienia sądu w przedmiocie skargi na czynność komornika „wynika wyłącznie i w pierwszym rzędzie z treści art. 767⁴ § 1 k.p.c.”, jest utrwalone i konsekwentne. *In casu* skarga konstytucyjna winna była zostać skierowana przeciwko takiemu przepisowi Kodeksu postępowania cywilnego, któremu można postawić zarzut pominięcia, polegającego na nieuwzględnieniu w nim przypadku postanowienia w sprawie skargi na czynność komornika w postaci zajęcia wierzytelności. Zakwestionowany art. 767⁴ § 1 k.p.c. mógłby zaś w ramach przedmiotu kontroli zostać ujęty jako tzw. przepis związkowy (por. postanowienie TK z 2 czerwca 2014 r., sygn. akt Ts 2/14).

4. Konsekwencją stwierdzonej wyżej okoliczności jest wniosek o umorzenie postępowania z uwagi na niedopuszczalność skargi konstytucyjnej. Trzeba jednak zaznaczyć, że treść normatywna art. 767⁴ § 1 k.p.c. uniemożliwia skuteczne

podnoszenie wobec niego zarzutu niezgodności z art. 45 ust. 1 w związku z art. 176 ust. 1 Konstytucji także w procedurze kontroli abstrakcyjnej.

Artykuł 767⁴ § 1 k.p.c. tworzy regułę, reżim prawny kontroli (weryfikacji) w postaci zażalenia na postanowienia sądu wydawane w postępowaniu egzekucyjnym, dotyczące także kwestii incydentalnych. Konstytucyjność określonych w tym przepisie *a contrario* wypadków, w których zażalenie nie przysługuje (czyli, *verba legis*, wypadków niewskazanych w ustawie), nie może być oceniana *en bloc*. Zgodność z art. 45 ust. 1 w związku z art. 176 ust. 1 Konstytucji może być weryfikowana wyłącznie na tle konkretnych, odrębnie rozpatrywanych postanowień sądu. Sytuacje, kiedy nie przysługuje zażalenie ani inna forma weryfikacji rozstrzygnięcia wpadkowego wyrażonego w postanowieniu wydawanym przez sąd w postępowaniu egzekucyjnym, są niejednorodne. Ocena konstytucyjności wymagałaby zindywidualizowanej analizy poszczególnych wypadków, przy uwzględnieniu przedmiotu każdej incydentalnej decyzji sądu. Kolejne sytuacje oceniane przez Trybunał Konstytucyjny na tle Kodeksu postępowania cywilnego nie musiałyby prowadzić do identycznych wniosków z punktu widzenia ich zgodności lub niezgodności z Konstytucją. Nawet pozostając jedynie w obrębie postanowień wydawanych przez sąd w następstwie rozpoznania skargi na czynność komornika, należy mieć na uwadze, że skarga ma bardzo szeroki zakres zastosowania, gdyż przysługuje zasadniczo na wszelkie czynności bądź zaniechania dokonania czynności komornika, działającego jako organ egzekucyjny (art. 767 § 1 k.p.c.). Skargą dotyczącą działania komornika zaskarżone mogą być zarówno czynności o charakterze orzeczniczym (np. wydanie postanowienia o zawieszeniu postępowania egzekucyjnego), jak i wykonawczym (np. zajęcie ruchomości i odebranie zajętej rzeczy). W odniesieniu zaś do skargi na zaniechanie dokonania czynności, zaskarżone mogą być zachowania komornika polegające na niedokonaniu czynności egzekucyjnej, której dokonanie przewiduje przepis ustawy (np. zaniechanie zawiadomienia dłużnika o wszczęciu egzekucji, zaniechanie wydania z urzędu postanowienia o umorzeniu egzekucji). Zdaniem Sejmu, w wypadku poszczególnych regulacji, które pomijają możliwość zaskarżenia postanowienia sądu rozstrzygającego skargę na określoną czynność komornika, dopuszczalność i rezultat kontroli z art. 45 ust. 1 w związku z art. 176 ust. 1 Konstytucji pozostaje w ścisłym związku z charakterem kontrolowanej przez sąd czynności komornika.

Zarzut niezgodności art. 767⁴ § 1 k.p.c. *in toto* z Konstytucją mógłby ewentualnie zostać powiązany z jego warstwą redakcyjną, np. zbyt ogólnym lub nieprawidłowym odesłaniem, co potencjalnie czyniłoby go przepisem blankietowym lub niezrozumiałym i prowadziło do naruszenia zasady poprawnej legislacji, dekodowanej z art. 2 Konstytucji. Pominąwszy, że kwestii tej nie dotyczą zarzuty podniesione w niniejszej sprawie, pamiętać należy, iż w praktyce zawarte w art. 767⁴ § 1 k.p.c. odesłanie do wypadków określonych w ustawie nie nastrocza wątpliwości interpretacyjnych. Już dawno Sąd Najwyższy rozstrzygnął, że chodzi tu również o sytuacje przewidziane poza przepisami części trzeciej Kodeksu postępowania cywilnego „Postępowanie egzekucyjne”, czyli że zażalenie można wnieść również na inne orzeczenia sądu, o których mowa w art. 394 § 1 k.p.c., który to przepis, stosownie do art. 13 § 2 k.p.c., stosuje się odpowiednio w postępowaniu egzekucyjnym (por. m.in. uchwałę SN z 28 listopada 1969 r., sygn. III CZP 83/69; postanowienie SN z 15 kwietnia 1986 r., sygn. akt III CRN 40/86; uchwałę SN z 15 września 1995 r., sygn. akt III CZP 110/95). Również występująca w judykaturze i w doktrynie niejednolitość doboru kryteriów stosowanych przy definiowaniu pojęcia „postanowienia kończącego postępowanie w sprawie” (według niektórych wypowiedzi postanowieniami kończącymi postępowanie w sprawie są: takie, które zamykają drogę do wydania wyroku; po wydaniu których dalsze postępowanie nie może się toczyć; które kończą sprawę jako pewną całość poddaną pod osąd; w wyniku których wykluczona zostaje możliwość przedsięwzięcia w danej sprawie dalszych czynności; które kończą całość postępowania, a nie tylko jego fragment; które dotyczą całości sprawy, będąc ostatnim orzeczeniem wydanym w postępowaniu) została już przez Sąd Najwyższy wyeliminowana w zakresie relewantnym dla rozpatrywanej sprawy. W postanowieniu SN z 21 grudnia 2007 r., sygn. akt II CNP 206/07 wspomniany sąd stwierdził, iż: „postanowienie oddalające skargę na czynność komornika polegającą na zajęciu wierzytelności dłużnika nie jest postanowieniem kończącym postępowanie w sprawie, ponieważ przepisy kodeksu postępowania cywilnego przewidują w takim wypadku dalszy etap postępowania egzekucyjnego”. Skądinąd ten wątek refleksji pozostaje poza ramami rozpoznania w niniejszej sprawie; nie został nawet odnotowany w skardze konstytucyjnej, co koreluje z faktem, że przedmiotem zaskarżenia nie został uczyniony art. 394 § 1 k.p.c.

5. Nawiązując do powyższego zróżnicowania w obrębie przedmiotu postanowień sądu wydawanych w postępowaniu egzekucyjnym, Sejm uznaje za celowe odnotować również wątpliwości związane z adekwatnością wzorców kontroli na tle sytuacji procesowej występującej w stanie faktycznym poprzedzającym wniesienie skargi konstytucyjnej. Inicjator niniejszego postępowania sformułował zarzut naruszenia prawa do sądu (art. 45 Konstytucji), ściśle wiążąc go z naruszeniem zasady dwuinstancyjności postępowania sądowego (art. 176 ust. 1 Konstytucji).

W wyroku z 31 marca 2009 r., sygn. akt SK 19/08, Trybunał Konstytucyjny, systematyzując i rozwijając dotychczasowe orzecznictwo, stwierdził, że zakres przedmiotowy prawa do dwuinstancyjnego postępowania sądowego został wyznaczony przez konstytucyjne pojęcie sprawy. Zasada dwuinstancyjności ma zastosowanie w tym wypadku, gdy sąd pierwszej instancji rozpatruje sprawę w rozumieniu Konstytucji. Zasada ta odnosi się nie tylko do głównego przedmiotu postępowania sądowego, lecz może obejmować także te kwestie wpadkowe, w odniesieniu do których sąd orzeka o prawach i obowiązkach określonego podmiotu. Jednak – jak wielokrotnie podkreślał w swym orzecznictwie Trybunał Konstytucyjny – zasada dwuinstancyjności nie wymaga, aby w każdej kwestii wpadkowej, niemającej charakteru odrębnej sprawy w rozumieniu Konstytucji, przysługiwał środek zaskarżenia do sądu wyższego instancyjnie (*ibidem*). Przypomnieć również należy pogląd wyrażony m.in. w wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 8 grudnia 1998 r., sygn. akt K 41/97, zgodnie z którym ze względu na fakt, iż art. 176 ust. 1 Konstytucji został umieszczony w rozdziale o sądach, wyrażona w nim zasada dotyczy tylko spraw „przekazanych ustawami do właściwości sądów, tzn. rozpoznawanych przez sądy od początku do końca”. W konsekwencji, jak przyjmuje Trybunał: „Jeżeli dana sprawa nie była od początku do końca rozpatrywana przez sądy powszechne [...] to wprawdzie, ze względu na fakt, iż przedmiotem jej jest orzekanie o sytuacji prawnej jednostki, odnoszą się do niej zarówno gwarancje prawa do sądu określone w art. 45 Konstytucji, jak i prawo do zaskarżania orzeczeń zawarte w art. 78 Konstytucji, jednakże, jak podkreśla Trybunał Konstytucyjny w powołanym wyroku, nie ma konstytucyjnego obowiązku respektowania tych zasad, które bezpośrednio wynikają z art. 176 ust. 1 Konstytucji, bo jest to sprawa tylko poddana końcowej kontroli ze strony sądu” (*ibidem*, zob.

także m.in. wyrok TK z 12 czerwca 2002 r., sygn. akt P 13/01). W wyroku TK z 12 maja 2003 r., sygn. akt SK 38/02, Trybunał Konstytucyjny rozwinął tę myśl, wskazując, iż: „Różnicowanie przeprowadzone przez Trybunał Konstytucyjny pozwala na stwierdzenie, że w ramach ogólnie sformułowanego w art. 45 ust. 1 Konstytucji prawa do sądu mieszczą się w rzeczywistości dwa prawa: prawo do sądu jako prawo do sądowego wymiaru sprawiedliwości, a więc merytorycznego rozstrzygnięcia (o przypisaniu odpowiedzialności karnej, o rozstrzygnięciu innej niż karna «sprawy», w ujęciu szerokim, odpowiadającym szerokiemu zakresowi art. 45 Konstytucji) w zakresie praw jednostki oraz prawo do sądowej kontroli aktów godzących w konstytucyjnie gwarantowane wolności (prawa) jednostki. Artykuł 176 Konstytucji, wymagający dwuinstancyjności postępowania – odnosi się tylko do tej pierwszej sfery: prawa do merytorycznego rozstrzygnięcia sprawy przez sądy, nie zaś wypadków, gdy sądy działają jako organ kontroli innych aktów władzy publicznej rozstrzygających sprawy jednostek po to, aby ustrzec je przed arbitralnością władzy”. Wymaga podkreślenia, że kierując się przytoczonymi ustaleniami w postanowieniu z 22 marca 2005 r., sygn. akt Ts 138/04, Trybunał Konstytucyjny uznał, iż w sprawie skarżącego, w której wydane zostało postanowienie komornika, a w dalszej kolejności, na skutek wniesienia skargi na to rozstrzygnięcie – postanowienie sądu rejonowego, nie doszło do naruszenia zasady dwuinstancyjnego postępowania sądowego zawartej w art. 176 ust. 1 Konstytucji, ze względu na fakt, iż sprawa nie podlegała „od początku do końca” kompetencji wymiaru sprawiedliwości. Podobnie w postanowieniu z 2 czerwca 2014 r., sygn. akt Ts 2/14, Trybunał Konstytucyjny przyjął, iż sprawowanie przez sąd rejonowy kontroli legalności działań i zaniechań komornika (*in casu* rozstrzygnięcie sądu wydane było na podstawie zaskarżonego art. 759 § 2 k.p.c., powodującego takie same skutki, jak rozstrzygnięcie w sprawie skargi na czynności komornika wydane na podstawie art. 767 k.p.c.) nie należy do tych postępowań, w których sądy sprawują wymiar sprawiedliwości – rozstrzygają „sprawę” w rozumieniu konstytucyjnym. Z kolei w postanowieniu z 4 marca 2014 r., sygn. akt Ts 178/13, Trybunał stwierdził, że nieprawidłowe jest wiązanie „rozpatrzenia sprawy” z „kontrolą prawidłowości działań komornika” bez uwzględnienia charakteru postępowania egzekucyjnego. Podzielając stanowisko Trybunału Konstytucyjnego w zakresie dotyczącym treści normatywnej art. 176 ust. 1 Konstytucji, Sejm uznaje, iż ustanowiona w nim zasada dwuinstancyjności postępowania sądowego nie znajduje zastosowania względem postanowień sądu

w sprawie skargi na czynność komornika polegającą na zajęciu wierzytelności dłużnika.

6. Na zakończenie, w związku z problemem konstytucyjnym podniesionym w skardze konstytucyjnej, Sejm uznaje za celowe przypomnienie *ratio legis* nieustanowienia w Kodeksie postępowania cywilnego prawa do wniesienia zażalenia na każde postanowienie sądu w postępowaniu egzekucyjnym. Powody te trafnie odczytał Trybunał Konstytucyjny, podkreślając w jednym ze swych orzeczeń, że: „postępowanie egzekucyjne nie zmierza do wydania orzeczenia, które je zakończy przez rozstrzygnięcie sprawy co do istoty lub w inny sposób definitywnie je zamknie. Jego celem jest zaspokojenie wierzyciela, a jego osiągnięcie znajduje wyraz w uczynieniu stosownej wzmianki na tytule egzekucyjnym (art. 816 k.p.c.). Skoro w postępowaniu egzekucyjnym dochodzi nie do rozstrzygnięcia sporu między stronami, a jedynie do zapewnienia skuteczności już wydanego rozstrzygnięcia, szczególnego znaczenia nabierają postulaty efektywności i szybkości egzekucji zwłaszcza gdy wierzyciel uzyskał tytuł egzekucyjny po często długotrwałym i kosztownym procesie. Ich realizacji służą m.in. regulacje przewidujące orzekanie przez sąd na posiedzeniu niejawnym (art. 766 k.p.c.), dopuszczające zażalenie na postanowienie sądu tylko w wypadkach wskazanych w ustawie (art. 767⁴ § 1 k.p.c.) oraz wyłączające możliwość skorzystania z nadzwyczajnych środków zaskarżenia – skargi kasacyjnej i skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia (art. 767⁴ § 2 i 3 k.p.c.). [...] Wiążący charakter rozstrzygnięcia sądowego doznawałby uszczerbku w sytuacji, w której przymuszenie dłużnika do wykonania obowiązków stwierdzonych w wyroku sądowym wiązałoby się z koniecznością prowadzenia kolejnego długotrwałego i żmudnego postępowania egzekucyjnego. Konieczność zagwarantowania szybkiego i sprawnego przebiegu egzekucji i ochrony w ten sposób praw wierzyciela wzmacnia fakt, że to dłużnik mógłby uniknąć egzekucji ze swojego majątku, gdyby dobrowolnie i we właściwym czasie spełnił świadczenie określone w prawomocnym wyroku sądowym. Co więcej, nic nie stoi na przeszkodzie spełnieniu przez dłużnika zasądanego od niego świadczenia także w toku postępowania egzekucyjnego i wniesienia przez niego na tej podstawie powództwa o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności. Potrzeba podejmowania przez komornika czynności egzekucyjnych uzależniona jest tym samym od zachowania samego dłużnika. Gwarancje procesowe przewidziane

w postępowaniu egzekucyjnym muszą zatem w wyższym stopniu uwzględniać interesy wierzyciela, w tym również do szybkiego uzyskania zasądzonego świadczenia. Wierzyciel nie może bowiem chronić swoich praw w żaden inny sposób niż uruchamiając postępowanie egzekucyjne” (wyrok TK z 12 kwietnia 2012 r., sygn. akt SK 21/11; podobnie w wyroku TK z 22 października 2013 r. sygn. akt SK 14/11).

7. Podsumowując, Sejm wyraża przekonanie, że rozpatrywany samodzielnie art. 767⁴ § 1 k.p.c. nie determinuje bezpośrednio sytuacji prawnej skarżącego, dlatego – w oderwaniu od innych przepisów ustawowych – nie może podlegać ocenie konstytucyjnej, gdyż wykracza poza przyjęty w polskim prawie model skargi konstytucyjnej. W tym zakresie skarżący nie ma legitymacji do zainicjowania przed Trybunałem Konstytucyjnym kontroli hierarchicznej zgodności norm, stąd Sejm wnosi o **umorzenie postępowania** na podstawie art. 59 ust. 1 pkt 2 ustawy o TK.

MARSZAŁEK SEJMU

|||

Elżbieta Witek